

## ROPA W USA TANIEJE, PONIEWAŻ WIERTNIE W TEKSASIE WZNAWIAJĄ PRACĘ

Ropa naftowa na giełdzie paliw w USA staniała poniżej 60 USD za baryłkę, bo w Teksasie wiertnie ropy z łupków wznawiają pracę po przerwie wywołanej silnymi mrozami w tym regionie. Do tego nowa amerykańska administracja jest skłonna spotkać się z przedstawicielami Iranu, co potencjalnie utorowałoby drogę do większego eksportu irańskiej ropy - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na III na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 59,73 USD, niżej o 1,31 proc. W pewnym momencie surowiec taniał jednak aż o ponad 3 proc.



Reklama

Ropa Brent w dostawach na IV na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje 63,33 USD za baryłkę, niżej o 1,08 proc. Globalny benchmark podczas poprzedniej sesji był wyceniany powyżej 65 USD za baryłkę - najwyżej od stycznia 2020 roku.

W Teksasie firmy wydobywające ropę wznawiają produkcję, po notowanych przez kilka dni przerwach wywołanych rekordowo niskimi temperaturami, opadami śniegu i zakłóceniami w dostawach energii.

Marathon Oil Corp., Devon Energy Corp. i Verdun Oil Co. LLC wykorzystują przywrócenie dostaw energii elektrycznej w sieci i z generatorów do wznowienia produkcji ropy, która spadła w ciągu ostatnich dni o ok. 40 proc.

Harmonogram pełnego przywrócenia dostaw ropy na razie nie jest pewny, bo oczekuje się, że zapotrzebowanie amerykańskich rafinerii na surowiec może pozostać niskie.

Niektóre z rafinerii zostały zamknięte na czas silnych mrozów i ich powrót do pełnych mocy będzie wymagał sporo czasu.

Cztery z największych rafinerii w Teksasie stoją w obliczu kilkutygodniowych lub jeszcze dłuższych opóźnień we wznowieniu działalności, co będzie skutkowało niższym przerobem ropy i możliwymi niedoborami paliw nie tylko w tej części USA, ale też w innych stanach.

"Rynek ropy jest gotowy na korektę, a oznaki, że sytuacja energetyczna w Teksasie zaczęła się normalizować, stanowi czynnik wyzwalający spadki cen ropy" - mówi Vandana Hari, założycielka firmy konsultingowej Vanda Insights.

Tymczasem na rynkach może pojawić się więcej ropy z Iranu.

Administracja Joe Bidena podała w czwartek, że jest gotowa do rozmów z Iranem i innymi światowymi mocarstwami w celu omówienia programu nuklearnego Teheranu.

Waszyngton jest gotowy przyjąć zaproszenie szefa dyplomacji UE Josepa Borrella do udziału w spotkaniu krajów, które podpisały porozumienie nuklearne w 2015 roku: Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Rosji, Chin i Iranu.

Może to być zapowiedzią ponownego przystąpienia USA do międzynarodowego porozumienia z Iranem.

WTI na NYMEX w N.Jorku zniżkowała na zakończenie poprzedniej sesji o 1,0 proc. (PAP Biznes)